GŁOS POMORSKI

Nr. 182 — Rok 2. (GAZETA POMORSKA) Numer pojedyńczy 25 mk.

Prenumerata miejscowa: W ekspedycji mies. 380 mk., kwart. 1140 mk. Przedpłata na poczcie miesięcznie 418 mk., kwartalnie 1254 mk. — W razie nieprzewidzianych wypadków jak strejki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów lub zwrotu prenumeraty.

— — — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się — — —

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem. Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południe.

Rachunek bieżący: Bank Związku Sp. Zarobk. i Danziger Privat-Aktienbank Gdańsk i Grudziądz P. K. K. P. Grudziądz. — Konto czekowe: Gdańsk nr. 2980. Konto pocztowe: Kasa Oszczędności Oddzia w Poznaniu nr. 201193. Miejsce płatności i wykonania: Grudziądz.

Ogłoszenia: Wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łamowej 25 mk., w dziale reklamowym na stronie 3-łamowej przed tekstem 170, wśród tekstu 200, za tekstem 150, d zagranicy z wyjątkiem W. M. Gdańska i Niemiec 200% nadwyżki w markach polskich lub ich wartości walutowej. Dla W. M. Gdańska: wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łam. 2 mk niem., w dziale reklamowym na stronie i 3-łam. przed tekstem 12 mk. niem., wśród tekstu 15 mk. niem., za tekstem 10 mk. niem., dla Niemiec 50% nadwyżki Za tłomaczenie 20%. — Administracja nie przejmuje odpowiedzialności za termin umieszczenia ogłoszenia Rachunki są płatne w 8 dniach; po upływie tego terminn dolicza się 5% ponad skonto bankowe.

Redakcja i Administracja: Groblowa 27/29. | GRUDZIĄDZ, sobota, dnia 5-go sierpnia 1922 | Telefon Nr. 50 i 51.

Gabinet p. Nowaka przed Sejmem.

Expose prezydenta ministrów. — Oświadczenie prezesa Chrześć. Nar. Klubu Robotniczego.

Warszawa, 3-go sierpnia. (PAT.) Posiedzenie Sejmu 333. — P. marszałek oznajmił, że otrzymał od prezydenta ministrów p. Nowaka zawiadomienie o mianowaniu nowego gabinetu.

Zabrał głos p. prezydent ministrów.

Expose p. Prezydenta Ministrów dr. Juljana Nowaka.

Wysoki Sejmie! Mam zaszczyt przedstawić utworzony rząd. Sam ten wyraz mówi, że zadaniem naszem jest rządzić państwem, co też czynić będziemy, opierając się przytem na obowiązujących ustawach i na uchwałach Wysokiego Sejmu.

Krótkie słowa „rząd“ i „rządzić“ pełnemi są treści i mieszczą w sobie to wszystko, co musi być uczynione, aby zapewnić państwu ciągłość trwania, porządek i dobrobyt. Byłoby rzeczą jałową zapuszczać się w szczegóły i dawać słowny obraz czynów, jakie mają nastąpić, tem bardziej, że sztuka rządzenia polega właśnie na czynach a nie na słowach. Istnieją jednak zagadnienia państwowe tak doniosłe i tak zasadniczego znaczenia, że jest obowiązkiem rządu prezentującego się Wysokiemu Sejmowi sprecyzować swoje wobec tych kwestji stanowisko.

Jedną z tych kwestji są finanse Państwa, które będą podobnie, jak za poprzednich gabinetów jedną z głównych trosk rządu. Siłą rzeczy muszę się ograniczyć do ustalenia głównych zasad, które będą wytycznemi linjami naszej polityki skarbowej. Zadania państwowe muszą być unormowane zasobem środków, które państwo ma do rozporządzenia, a zatem idzie ścisły podział na zadania konieczne, których wykonanie nie może być odłożone bez nadwyrężenia samych podstaw państwowości i życia gospodarczego kraju, i takie, które bez względu na ich wagę i znaczenie będą musiały oczekiwać swojej kolei do chwili, kiedy zasoby materjalne państwa oraz warunki kredytu wewnętrznego i zagranicznego pozwolą przystąpić do ich realizacji. Maszyna państwowa nie może stanąć ani na moment, to też wysiłki rządu muszą być skierowane także ku wydobyciu od obywateli wszystkich środków niezbędnych dla zaspokojenia konieczności państwowych, przyczem będziemy ciągle pilnie baczyć, aby śruba podatkowa nie nadwyrężała samych warsztatów pracy i nie osłabiła ich wydajności. Rozwój naszego życia gospodarczego, który w pewnych dziedzinach można nazwać świetnym, przez swój zbyt ścisły związek ze Skarbem Państwa i maszyną drukarską ma podstawy niezupełnie pewne.

Dążeniem naszem będzie znalezienie dla gospodarstwa krajowego zdrowego kredytu i odciążenie w ten sposób Skarbu Państwa od żądań właściwie nie leżących w sferze jego działalności.

Rząd zdaje sobie dokładnie sprawę, że tak pojętych zadań w ciągu kilku miesięcy nie wykona, ale chciałby już zacząć wprowadzać w życie zdrowe zasady polityki finansowej i gospodarczej, których w przyszłości każdy nowy rząd trzymać się będzie musiał.

Fundamentalnym warunkiem ekonomicznej pomyślności państwa jest oszczędność i to oszczędność jak najdalej posunięta, twarda i nieustępliwa, taka, jakąśmy już widywali u naszych ministrów skarbu, a przedewszystkiem u ostatniego z nich. Oszczędność tę, jako stałą i cenną administracyjną zdobycz państwową, zachowamy jak najtroskliwiej, przyczem jednak nie będziemy zapominać, że oszczędność ta nie może być stosowaną czysto mechanicznie, że nie może ona szkodzić państwu i że jest rzeczą czynników rządzących skrupulatnie rozważać, co jest koniecznością państwową dobrze zrozumianą, co z punktu widzenia państwa zbytkiem, co trzeba zaraz załatwić, a co można odłożyć.

Budujemy państwo od fundamentów, przyczem wielu rzeczy nie jesteśmy w stanie stworzyć, jako jedno pokolenie, musimy przeto ciężary fundowania państwa rozłożyć na następne pokolenia, które winny uczestniczyć w kosztach budowania gmachu państwowego. Ponieważ wielu doniosłych zadań nie możemy odłożyć na później, jak naprzykład troski o podniesienie i rozszerzenie naszej oświaty, troski o rozszerzenie i sprawność naszych komunikacji itp. ponieważ nie możemy zaniedbać reform społecznych i socjalnych, bo zaniedbanie tych rzeczy uniemożliwiłoby właśnie podniesienie się gospodarcze państwa, to musimy tak skonstruować finansową podstawę tych prac, aby i przyszłe pokolenia partycypowały w ponoszeniu płynących stąd ciężarów.

Na wrześniowej sesji Wysokiego Sejmu p. Minister Skarbu wystąpi ze szczegółowym programem, opartym na wyżej wspomnianych zasadach i zażąda dużych ofiar, bez których uzdrowienie finansów jest niewykonalne.

Nie mogę pominąć milczeniem jednego elementarnego, groźnego objawu naszego powojennego życia społecznego, a mianowicie rosnącej z dniem każdym drożyzny. Dotychczasowe zabiegi około jej zwalczenia przekonały nas dostatecznie, że drożyzna nie jest niczem oderwanem, nie jest problemem samoistnym, a tylko jednym z przejawów gospodarczego stanu państwa i nie może być traktowana odrębnie i w oderwaniu od podłoża i warunków, w których się rozwija. Zdając sobie z tego sprawę, problemu tego, tak głęboko wrzynającego się w nasze życie społeczne, nie spuścimy z oka.

Niesłychanie doniosłym działem rządów jest nasza polityka zagraniczna, której zrąb, zasady i dążenia są zresztą jasne i proste. Czegóż my bowiem chcemy? Choćby żyć w spokoju, chcemy pracować, być pożytecznymi dla siebie i dla drugich, ale chcemy żyć w słusznie nam się należących obecnych naszych granicach, a uszczuplić nie damy się żadną miarą. Aby nasz byt państwowy zabezpieczyć, musimy być sami silni, i to pod każdym względem, i musimy mieć przyjaciół, na których moglibyśmy polegać. Przyjaciół takich mamy i fundamentem naszej polityki zewnętrznej jest nasza serdeczna przyjaźń z wielkim narodem francuskim, zadokumentowana ścisłem przymierzem z Francją (brawa), jest nim nasz sojusz z Rumunją (brawa), a także porozumienie z państwami bałtyckiemi (brawa), z któremi łączy nas oczywista wspólność interesów. Do tego dodać należy dobre sąsiedzkie stosunki z Czechosłowacją i stały kontakt z Małą Ententą (głos: niech i oni się o to starają). Żywimy też przekonanie, że wszystkie państwa, które, biorąc udział w wojnie światowej, razem z Francją, wskrzesiły Polskę i zmazały tem zbrodnię jej rozbiorów, przedewszystkiem więc Ameryka, Anglja, Japonja i Włochy jak najprzyjaźniej są wobec Polski usposobione i nadal rozumieć będą potrzeby naszego kraju, a dążenim naszem będzie, aby stosunki nasze z temi państwami coraz bardziej się zacieśniały.

Ze wszystkmi naszymi sąsiadami chcemy żyć jak najlepiej.

Dotychczasowy przebieg niedawno rozpoczętych rokowań z Niemcami, pozwala spodziewać się pomyślnego ich wyniku. Pragnęliśmy, by stosunki nasze z Rosją i Ukrainą utrwalały się na zasadzie ścisłego przestrzegania traktatu pokojowego, a każdy wyraz pokojowych dążeń ze strony państw tych spotka się z przychylnem stanowiskiem rządu polskiego.

Pragniemy z nieulegającą wątpliwości szczerością pokoju, czego dowodem jest np. okoliczność, że zapowiedziana demobilizacja rocznika z roku 99-go właśnie dobiega końca. Co więcej, nie tylko iż nie mamy zamiarów wojennych, ale właśnie nikt więcej, jak Polska, nie jest powołany do uczestniczenia w dziele ekonomicznej odbudowy Wschodu.

Po świecie błąka się jeszcze, choć już dość nieśmiało, bajka o agresywności Polski; sądzę, że powstała ona stąd, że zbyt długo polskość była bezbronna i Polak znosił wszelki gwałt, przyczem nawet protest i okrzyk bólu za zbrodnię mu poczytywano. Świat się zanadto przyzwyczaił do naszej bezbronności, musi się jednakże z tem oswoić, że jesteśmy wolni i niezależni i, że szanując głęboko wolność innych narodów, jesteśmy jednak gotowi odzyskaną niepodległość bronić do upadłego (brawa).

Wysoki Sejm w dniu 26 lipca b. r. wezwał rząd, by bezzwłocznie, a w każdym razie przed zakończeniem prac obecnego Sejmu, przedłożył projekt ustawy o samorządzie, zwłaszcza w województwach o mieszanej ludności. Uchwała ta dotyczy w pierwszym rzędzie Wschodniej Małopolski.

Będzie to bardzo ważny i pożądany wstęp do wypełnienia luki, która istnieje w naszem życiu państwowem i winna być w jak najkrótszym czasie definitywnie załatwioną.

Kwestję Wileńszczyzny rozstrzygnęły ostatecznie wybory do Sejmu wileńskiego i chodzi już tylko o sfinalizowanie wysnutych stąd konsekwencji, zaś stosunek nasz z Litwą musi być traktowany cierpliwie, wyrozumiale, nie mniej jednak ze ścisłem przestrzeganiem przysługujących nam praw. (ks. Maciejewicz: Oni ciągle napadają).

Dążąc do ustalenia stosunków w państwie, rząd dołoży starań, by układ ze Stolicą Apostolską, przewidziany w art. 114 konstytucji, a regulujący stosunek państwa do kościoła, w jak najkrótszym czasie doszedł do skutku i był przedłożony Wysokiemu Sejmowi do ratyfikacji.

W naszej konstytucji wszelkie mniejszości narodowe mają zastrzeżone należne im prawa i, o ile twardo i nieustępliwie będziemy przestrzegać, aby obywatele Polski stali bez zastrzeżeń na gruncie państwowości polskiej, to z drugiej strony zasadą naszą jest, aby każdy obywatel państwa polskiego czuł się w niem narodowo i kulturalnie u siebie, zaś Konstytucja nasza daje i zapewnia naszym mniejszościom narodowym tę możliwość.

Jedną z głównych trosk każdego rządu jest upraszczanie i doskonalenie administracji państwowej, ma ona u nas wiele, bardzo wiele niedomagań, niewątpliwie jednak istnieje i działa. Gdzież to i kiedy na świecie improwizowano w tak krótkim czasie nowoczesną skomplikowaną administrację blisko trzydziestomiljonowego państwa, i to w takich warunkach na ziemiach zniszczonych wojną! Nie znamy takiego przykładu w historji i dlatego nie mamy powodu do pesymizmu odnośnie do naszej administracji. Rząd zrobi wszystko, co możliwe, do jak najszybszego jej udoskonalenia — szczególnie na kresach — i nie traci zaufania że wyrobi się ona na dobry instrument administracyjny.

Mówiąc o administracji, nie mogę pominąć tych, których działalność decyduje o jej sprawności. Rząd, wymagając od urzędników oddania wszystkich sił państwu, zwróci baczną uwagę na ich materjalne położenie, nie tracąc równocześnie z oczu możności finansowej państwa.

Doceniając w pełni szczytne zadanie wymiaru sprawiedliwości, rząd w równej mierze zajmie się położeniem sędziów. A kiedy już mówię o sądownictwie, to zaznaczę dążenie rządu do unifikacji wymiaru sprawiedliwości, do usunięcia niezgodnych z potrzebami życia polskiego pozostałości ustaw zaborczych, do wprowadzenia sądów przysięgłych w całem państwie, do ułatwienia i przyspieszenia wymiaru sprawiedliwości przez podniesienie kompetencji sądów pokoju.

Wreszcie największą naszą troską i najważniejszem zadaniem jest przygotowanie przeprowadzenia wyborów do przyszłego Sejmu w uchwalonym przez Sejm terminie jesiennym. Będzie to główne zadanie. Wybory przeprowadzi rząd jedynie pod kątem widzenia dobra państwa, bezpartyjnie i z drobiazgową bezstronnością polityczną. (brawa, poseł Rosset: Co znaczy to pierwsze zdanie). Zapewnimy każdemu obywatelowi swobodne wypowiedzenie się i stłumimy każde nadużycie, skądkolwiekby ono wychodziło.

Stajemy wobec Wysokiego Sejmu, który dzieli się na stronnictwa polityczne, z których każde na swój sposób dąży do spełnienia swych ideałów dla dobra Ojczyzny. Naród, czy Państwo, któreby miało jedno tylko stronnictwo polityczne, bardzo rychło utonęłoby w marazmie (uwiąd starczy) i istnienie różnych kierunków politycznych jest niewątpliwie jednym z objawów życia i — jedną — że tak powiem — z konieczności państwowych i, jeżeli jest co mniej pożytecznem dla państwa, to chyba tylko zbytnie rozwodnienie myśli politycznej i rozdrobnienie jej na zbyt wielką ilość stronnictw.

Co do Rządu, to Wysoki Sejm może być pewny, że nie będziemy robić polityki żadnego ze stronnictw, że jednak będziemy wdzięczni każdemu z nich za inicjatywę, która da się na korzyść państwa obrócić. Jesteśmy rządem pozaparlamentarnym i zdajemy sobie z tego sprawę, że nie możemy mieć tego oparcia w Sejmie i tego poparcia, jakie jest udziałem rządów parlamentarnych, jednak skoro rząd parlamentarny nie mógł przyjść obecnie do skutku, a Państwo bez rządu istnieć nie może i groźna luka musiała być wypełniona rządem pozaparlamentarnym do załatwiania konieczności państwowych, to jednak także, jako taki Rząd, mamy prawo zwrócić się do Wysokiego Sejmu z prośbą o udzielenie nam tego poparcia (głos na prawicy: „Bez Makowskiego“), jakie jest niezbędne do załatwienia choćby tylko konieczności państwowych.

W przemówieniu mojem nie dotknąłem wielu zagadnień szczególnego znaczenia, a uczyniłem to rozmyślnie, gdyż w dzisiejszem ekspose pragnąłem przedewszystkiem uwypuklić te sprawy, któremi w pierwszym rzędzie rząd zająć się musi, zresztą zaś będzie rząd prowadził rzeczy będące w toku zgodnie z obowiązującemi ustawami i uchwałami Wysokiego Sejmu.

Po wyborach, kiedy zbierze się nowy Sejm i na ławach sejmowych zasiądziecie Panowie jako odmłodzeni posłowie (wesołość), usłyszycie zapatrywania nowego rządu na wszystkie kwestje dotyczące całości życia państwowego. Rząd obecny ogranicza się do wymienionych zasadniczych wytycznych działania i przedkładam je Wysokiemu Sejmowi (brawa).

Dyskusja nad exposé.

W dyskusji nad expose p. prezydenta ministrów zabrał głos p. **Thon** (Klub Żyd) oświadczając, że z jego partyjnego stanowiska korzystne wrażenie czyni ustęp o mniejszościach narodowych. Rządowi zaufania nie odmawiamy, ale zaznaczamy, że dalszy nasz stosunek do niego ustalimy według jego czynów.

Pos. **Głąbiński** (Zw. L. N.) oświadcza, że rząd p. Nowaka zawdzięcza swoje istnienie naruszeniu przez Naczelnika Państwa praw i zwyczajów państw konstytucyjnych. Ponadto rząd w swym składzie nie różni się od rządu p. Śliwińskiego, któremu większość odmówiła zaufania. Mówca oświadcza w końcu, że z tych powodów stronnictwo jego odmawia rządowi zaufania.

P. **Barlicki** (P. P. S.) oświadcza, że klub jego rządu obecnego nie uważa za rząd, za który mógłby ponieść odpowiedzialność. Pragnąc jednak jaknajrychlejszego zakończenia przesilenia, nie odmawia rządowi zaufania.

P. **Dubanowicz** (Nar. Chrześc. Stron. Ludowe) oświadcza, że stanowisko jego stronnictwa w stosunku do gabinetu p. Nowaka pokrywa się ze stanowiskiem zajętem w stosunku do gabinetu p. Śliwińskiego.

P. **Witos** (P. S. L.) oświadcza, że stronnictwo jego użyczy poparcia gabinetowi p. Nowaka pod następującymi warunkami: 1) rząd przeprowadzi wybory do Sejmu i Senatu w ustalonym terminie, 2) zapewni wolność w czasie akcji wyborczej i ścigać będzie nadużycia, 3) wykona ustawy uchwalone przez Sejm, zwłaszcza reformę rolną.

P. **Skulski** (N. Z. L.): Nie kwestjonujemy dobrej woli p. Nowaka, nie znamy nowego rządu, stwierdzamy jednak, że w porównaniu do rządu p. Ponikowskiego rząd obecny jest znacznie słabszy, a jest też dalszym ciągiem rządów Śliwińskiego. W końcu mówca oświadcza, że klub jego nie będzie głosował przeciw koniecznościom państwowym.

P. **Woźnicki** („Wyzw."): W odniesieniu do obecnego rządu stronnictwo mówcy specjalnie kładzie nacisk na dotrzymanie terminu wyborów. Mówca domaga się bezstronności, czystości i wolności wyborów. Obecnie klub jego głosować będzie za wotum zaufania.

Przemówienie posła Czerniewskiego.

Wysoka Izbo! **Ocenić Rząd podług expose Pana Premjera Nowaka**, podług krótkiego, bardzo ogólnikowego expose — **jest niezmiernie trudno i byłoby to właściwie próżnym wysiłkiem.** Słusznie powiedziało kilku mówców, że w istocie rzeczy daje się tutaj **aprobatę temu rządowi na kredyt i dlatego to Rząd ten należy raczej ocenić jako wynik długiego, kilkutygodniowego kryzysu gabinetowego.**

Ten Rząd przychodzi **obciążony dziedzictwem tego kryzysu.** (Wrzawa. Wicemarszałek dzwoni.) i proszę Panów, nadaje mu to specyficzny charakter. Wtedy, **gdy naczelnik Państwa swojem samowolnem posunięciem wywołał kryzys** (Głos na ławach ludowych: Miał prawo po temu), **Państwo zdążało krok za krokiem do anarchji,** a co najważniejsza, że wtedy Państwo Polskie miało ostatecznie określić swoje granice i przyjąć w łono swoje jedną z najcenniejszych ziem Polski, miało przyjąć w łono swoje tę część Górnego Śląska, którą, zawdzięczając wysiłkom ludu górnośląskiego i jego przywódcy posłowi Korfantemu, zdołaliśmy otrzymać. (Głos: To jeszcze kwestja, czy Korfanty jest przywódcą ludu górnośląskiego. Wrzawa).

Proszę Panów, jeden z najdonioślejszych faktów odrodzonej Rzeczypospolitej Polskiej i przyłączenia do Polski tej perły Korony Polskiej, o której mówiło się tyle pięknych frazesów z rozmaitych stron Izby, co do których licytowała się i prawica i lewica w wygłaszaniu najbardziej szumnych frazesów. (Głos: Dobrze, że się przyznajecie, żeście się licytowali) **ten Śląsk był wcielony wtedy do Polski, gdy Naczelnik Państwa wywołał anarchję w Państwie** (Wielka wrzawa. Głosy: Milcz mydłek).

Dlatego to po kilkotygodniowej walce i wysiłkach my wtedy, kiedy jeden rząd po drugim padał, uważaliśmy za stosowne dać satysfakcję ludowi górnośląskiemu, aby jego męża zaufania i jego przywódcę powołać na czoło rządu polskiego.

Okazało się wtedy jednak, że względy partyjne małe i mizerne odgrywały rolę ważniejszą, aniżeli wzgląd istotny dania satysfakcji temu ludowi górnośląskiemu, który tyle krwi przelał za sprawę Górnego Śląska. (Wrzawa.)

Musimy zwrócić uwagę na jedno, iż bardzo mnie to **niepokoi, że ten rząd w swoim łonie nie posiada mężów zaufania z Górnego Śląska,** znających dostatecznie stosunki miejscowe. Trzeba pamiętać, że Górny Śląsk w obecnej chwili wskutek tego, że został włączony w chwili, kiedy Państwo Polskie znajdowało się, daj Boże czasowo, w rozprzężeniu, że tam na Górnym Śląsku spadek waluty odbija się fatalnie na drożyźnie, jak również przy gwałtownym skakaniu waluty zaczyna grozić stagnacja przemysłu, i raz po raz widzimy rzeczy, które grożą niebezpieczeństwem tej ziemi. I my tę ziemię, którą odzyskaliśmy w ostatniej chwili, możemy w znacznym stopniu przemarnować, i to jest jedno z najgroźniejszych niebezpieczeństw, i dlatego też uważam, że należy szczególną uwagę na to zwrócić. Jeżeli się nie dopuściło do tego, aby Korfanty mąż zuafania ludu robotniczego górnośląskiego, ujął w swe ręce ster rządu, (wrzawa) trzeba przynajmniej dać na innej drodze tę satysfakcję.

I naszę granice wschodnie były zagrożone, znalazły się nawet stronnictwa, które, nie chcąc dopuścić rządu, który im się nie podobał, starały się na swój sposób napadać na terytorja wileńskie i tłumaczyć to jako przyczyny dla wytłumaczenia bezprawia, jakie się dzieje. (Chodzi o zajście wileńskie, wywołane przez żydów i żydofilów. — Red.)

Muszę zwrócić na to uwagę, że zadanie, jakie obecnie ma rząd przed sobą, to głównie **naprawianie tych szkód i krzywd, które tyle tygodniowe przesilenie przyniosło Państwu Polskiemu,** w szczególności i Górnemu Śląskowi, ale przedewszystkiem Państwu Polskiemu jako całości. I na to bezwarunkowo trzeba będzie wielkich wysiłków, by dokonać tego, musi być **rząd, który naprawde w planie swoim i składzie będzie dawał gwarancję stanowczego konsekwentnego przeprowadzenia praw.** Jak powiedziałem, ciężar ten spada na rząd, i muszę zwrócić na to uwagę, że szczególnie ten ciężar spada wtedy, jeżeli staniemy na tem samem stanowisku, na którem tutaj na tej trybunie stanął p. Woźnicki. P. Woźnicki stwierdzał dwię rzeczy w formie jasnej i zdecydowanej. Istotnie **źródłem prawa** w obecnym ustroju i w obecnym okresie bytowania Państwa Polskiego **jest Sejm suwerenny i on jest tych praw zwierzchnikiem,** i druga rzecz poseł Woźnicki stwierdził, wprawdzie jest to jego osobiste zapatrywanie, że przysługuje Naczelnikowi Państwa inicjatywa, ale wtedy **jeżeli Naczelnik Państwa zrzeknie się inicjatywy, to przechodzi ona do Sejmu** i w tym wypadku Naczelnik Państwa zrzekł się inicjatywy, Sejm inicjatywe podjął. Sejm przeprowadził swego kandydata, ale Naczelnik Państwa odmówił swego podpisu. W takim wypadku **prawo zostało złamane. Sejm został steroryzowany, ale** niestety ten Sejm wystawił sobie testimonium paupertatis, (świadectwo ubóstwa), że ten Sejm nie znalazł wyraźnego i stanowczego poszanowania dla prawa.

Sejm zawiódł oczekiwanie narodu i sprzeniewierzył się jego woli i dlatego my jesteśmy za tem, jak i poseł Woźnicki: dość już tego Sejmu (wrzawa). Zostaje przeto jedyna możność na drodze prawnej, to jest odwołanie się do woli narodu, do szerokich sfer wyborców, i tego od nowego Rządu musimy wymagać. Każdy Rząd, który w tych warunkach powstał, jedynie w tym wypadku może mieć uzasdnienie swego istnienia, jeżeli za cel swój postawił utrzymanie Państwa w równowadze. A uczynić to może jedynie przez bezwzględne dotrzymanie terminu i przeprowadzenie wyborów ściśle sprawiedliwych.

Dość już mamy tego stanu i trzeba raz z nim skończyć. Aczkolwiek w pierwszej rozmowie z premierem Nowakiem odniosłem przekonanie, że dążenia jego są szczere, to jednakże skład późniejszy Rządu, który jest dosłownem odtworzeniem Rządu Pana Śliwińskiego za wyjątkiem Pana premjera, ten nie daje dostatecznej gwarancji.

Wobec tego klub mój składa następującą deklaracje:

„**Sejmowy Nar. Chrześc. Klub Robotniczy wobec** expose Pana premjera oświadcza:

Zważywszy, że wola Sejmu suwerennego została przy tworzeniu gabinetu pos. Korfantego zgwałcona przez samowolę tymczasowego Naczelnika Państwa, że prawo zostało złamane, a na obronę jego Sejmu nie znalazł w sobie dość energji i stanowczości — w obronie zaś tego prawa pozostaje jedyna droga odwołania się do ogółu narodu do szerokich rzesz wyborców. — Nar. Chrześc. Klub Robotniczy uważa, że **dotrzymanie terminów wyborców jest najważniejszem zadaniem każdego Rządu, któryby obecnie stanął na czele Państwa.**"

Z punktu też widzenia przeprowadzenia w oznaczonym czasie czystych, dających istotnie nie sfałszowany wyraz woli narodów wyborów, N. Chrz. Kl. Robotniczy ocenia Rząd premjera Nowaka.

Musimy stwierdzić, że obecny Rząd pana Nowaka, za wyjątkiem premjera, jest powtórzeniem obalonego, obciążonego brakiem zaufania Sejmu Rządu Śliwińskiego — przeto dostatecznych gwarancji wykonania najważniejszych zadań państwowych, a przedewszystkiem dokonania w oznaczonym terminie czystych wyborów nie daje".

Wobec tego Klub nasz gabinetowi p. Nowaka udzielić zaufania nie może

(Wice-marszałek Moraczewski: Pan Czerniewski użył wyrażenia, że Naczelnik Państwa wywołał anarchję, zato przywołuję go do porządku.)

P. **Chądzyński** (N. P. R.): Najważniejszem zadaniem obecnie jest zakończenie przesilenia, przeto, jakkolwiek klub mówcy nie bierze całkowitej odpowiedzialności za rząd, to jednak głosować będzie za jego poparciem, dając mu wszelkie pełnomocnictwa w zakresię konieczności państwowych, ale we wszystkich innych sprawach zachowując wolną rękę.

Po przemówieniu p. Chądzyńskiego p. **Federowicz** oświadcza, że klub jego ma zaufanie do osoby premjera, wnosi: Wysoki Sejm uchwalić raczy: **Sejm przyjmuje do wiadomości expose prezydenta ministrów.**

P. **Rosset** (Klub Mieszcz.) stwierdza, że nieliczne jego stronnictwo zawsze usiłowało tworzyć w Sejmie centrum i niedopuścić do starcia pomiędzy lewicą a prawicą. Obecnie nasze stanowisko — stwierdza mówca uzależniamy od składu i programu rządu. Z programem p. Nowak załatwił się tak, że te sprawy pomijam. Co do składu rządu mam pewne zarzuty. Rząd p. Nowaka ulega wpływom, które stoją poza jego osobą. Mówca oświadcza, że klub jego poprze nowy rząd mimo, że powinien być w obecnej chwili inaczej konstruowany.

Po przewówieniu p. **Stapińskiego**, **Okonia**, **Małowieskiego** i **Matakiewicza**, który imieniem klubu Katolicko-Ludowego oświadcza, że klub jego wstrzymuje się od głosowania nad wotum zaufania dla rządu, że jednak gotów jest poprzeć konieczności państwowe, o ile się okaże, że rząd jest bezstronny — przystąpiono do głosowania.

Wniosek p. Federowicza o przyjęciu do wiadomości expose prezydenta ministrów **przyjęto** większością 193 głosy przeciwko 139.

Następnie przystąpiono do trzeciego czytania **ustawy o najwyższym trybunale administracyjnym.** Całą ustawę przyjęto.

P. **Meisner** (Zw. L. N.) zdawał sprawę z **noweli do ustawy inwalidzkiej.** W dyskusji nad sprawozdaniem przemawiali p. wiceminister skarbu **Markowski**, który zwrócił uwagę na wielki ciężar, który z tego tytułu obarczy skarb i p. **Szmigiel** (P. S. L.), który wniósł rezolucję, wzywającą rząd do uproszczenia postępowania przez stwierdzenie inwalidztwa, do zajęcia się wdowami i sierotami po inwalidach, i do ustawowego zaopatrzenia rodzin zaginionych na wojnie. — Dalsze rozprawy nad nowelą odroczono do jutra. (piątek).

Przystąpiono do nagłości wniosku p. **Żuławskiego o zniesienie stanu wyjątkowego w Małopolsce.** Nagłość przyjęto i przystąpiono do meritum. **W głosowaniu przyjęto ustawę jednomyślnie** w **drugiem** i trzeciem czytaniu. Treść ustawy dotyczy zniesienia stanu wyjątkowego w Małopolsce, ogłoszonego rozporządzeniem austrjackiej rady ministrów z lipca 1914 r.

Następne posiedzenie jutro o godz. 2 po poł.

*

Oto przebieg wczorajszego posiedzenia Sejmu, które zakończyło się przyjęciem expose p. Nowaka do wiadomości. — Do sprawy powrócimy jutro, zajmując krytyczne stanowisko wobec oświadczenia rządowego.

Nauka, literatura i sztuka.

Nowa siła naukowa na Uniwersytecie Warszawskim.

Naczelnik Państwa zamianował docenta Uniw. Jagiellońskiego Dr. Tadeusza Bronisława Wałka profesorem nadzwyczajnym historji starożytnej na Uniwersytecie warszawskim.

Prof. Wałek jest wśród obecnego pokolenia historyków polskich jednym z najwybitniejszych znawców dziejów starożytnych, w szczególności zaś epoki hellenistycznej, której poświęcał swe prace w języku polskim, francuskim i niemieckim. Po studjach, odbytych w Krakowie, Berlinie i Paryżu, prowadził przez czas pewien jako stypendysta-Osławczyk Krakowskiej Akademji Umiejętności badania w Grecji oraz w r. 1913 brał udział w austrjackiej ekspedycji naukowej do Egiptu. Uniwersytet warszawski zyskuje w nim wybitną siłę naukową.

Jak badamy nasze morze?

Ministerjum rolnictwa i dóbr Państw. uruchamia przy Morskim Urzędzie Rybackim „Morskie Laboratorjum Rybackie", które ma być zaczątkiem przyszłej polskiej Morskiej Stacji Doświadczalnej.

Laboratorjum w najbliższym czasie będzie miało za zadanie zebrać dane co do biologji ziei bałtyckiej, w szczególności co do możności sztucznego wylęgania większej ilości narybku tego cennego gatunku, który stopniowo zanika.

Oprócz całego szeregu specjalnych zadań naukowo-przemysłowych w zakresie rybactwa morskiego. Laboratorjum będzie miało zadanie pedagogiczno-naukowe; w tym celu będą przez Laboratorjum organizowane kursa letnie dla akademików w zakresie metodyki badań morskich, oraz będą wyznaczone w porozumieniu z zakładami naukowemi tematy dla większych prac naukowych.

Sprawy rybactwa morskiego, jako też laboratorjum należą do ministerjum rolnictwa i D. P. (dep. V.) (które w porozumieniu z uniwersytetem poznańskim powierzyło z dn. 1 lipca tymczasowo kierownictwo Laboratorjum prof. dr. A. Jakóbskiemu.

O wychowanie fizyczne.

Dyrektor kursów wychowania fizycznego w ministerjum oświaty dr. Władysław Zawadzki udzielił przedstawicielowi Agencji Wschodniej następujących informacji: W ostatnich latach dzięki poparciu sfer naczelnych i większego zainteresowania się sprawą wychowania fizycznego sfer pedagogicznych zaczyna ono zdobywać sobie należne stanowisko. Dotychczas główną przeszkodą w tej pracy był brak wykwalifikowanych kierowników. Powstały w Warszawie kurs wychowania fizycznego oraz analogiczne kursy w Krakowie i Poznaniu wykształciły kilku kierowników ćwiczeń cielesnych, co daje możność przystąpienia do poważnej pracy w szkole na tem polu. Rozesłany przez ministerjum oświaty kwestjonarjusz stwierdza, iż zrozumienie kultury fizycznej wzrasta i że w szkołach oprócz ćwiczeń objętych programem coraz więcej zdobywają sobie prawo obywatelstwa gry i zabawy ruchowe. W wielu szkołach otwierają się kółka sportowe. W roku bieżącym dzięki poparciu ministerjum oświaty sekcja wychowania fizycznego towarzystwa nauczycieli szkół średnich urządziła pokaz ćwiczeń metodycznych oraz popisy lekko atletyczne, które wypadły dodatnio. Sprawa wychowania fizycznego nabiera obecnie szczególnej wagi wobec projektu obowiązkowego wychowania fizycznego i wyszkolenia wojskowego opracowanego przez M. S. Wojsk. i znajdującego się obecnie w Radzie ministrów. Dzięki temu projektowi obrona Rzeczpospolitej uzyska wrazie potrzeby wielką pomoc, młodzież zaś szkolna sprawność fizyczna i zdrowie. Wobec ważności sprawy i koniecznego pośpiechu władze wojskowe w porozumieniu z ministerjum oświaty, nie czekając na formalne rozstrzygnięcie sprawy powołały do życia tymczasową międzyministerjalną komisję do spraw wychowania fizycznego i wyszkolenia wojskowego młodzieży szkolnej. Już w ciągu obecnego lata zorganizowano szereg obozów wakacyjnych. Niezależnie od tego organizuje się w Rembertowie obóz wyszkolenia wojskowego dla obecnie czynnych nauczycieli gimnastyki, którzy po ukończeniu tego kursu pełnić będą funkcję inspektorów wojskowych w szkołach. Najgorzej stan wychowania fizycznego przedstawia się w szkolnictwie powszechnem, gdzie najwięcej daje się odczuwać brak instruktorów. Dlatego pożądany jest napływ

kandydatów na państwowe kursy wychowania fizycznego, dające prawo prowadzenia ćwiczeń cielesych i wykładów teoretycznych w szkołach średnich, seminarjach nauczycielskich i w szkołach powszechnych. Kursy w Warszawie i Krakowie są wieczorne, pozwalają zatem i kandydatom, zajętym pracą zawodową zdobywać tą drogą nowe prawa i rozszerzać sposób zarobkowania. A. W.

Wiadomości bieżące.

Kalendarz: Sobota: N. M. P. Śnieżnej. **Wschód słońca** 4.26, zachód 7.44. **Wschód księżyca** 6.8, zach. 2.15.

—** PODZIĘKOWANIE. WP. Prezydentowi Włodkowi, pp. dyr. Poszwińskiemu, Korzeniewskiemu, Samolińskiemu, Zarządowi i Radzie Nadzorczej, Dyrektorowi Teatru p. Langemu za oddanie gmachu celem przedstawienia na dochód artystów, oraz wszystkim, którzy przyczynili się do uświetnienia wieczoru, a przedewszystkiem Szanownej Publiczności, która tak licznie się zgromadziła, iż ramy widowni za szczupłe się okazały, przedstawicielom prasy, p. generałowi Ładosiowi i pułk. Krystynowi za uświetnienie wieczoru, łaskawie użyczoną orkiestrą, Jerozińskiemu dyr. Tow. Akc. „Strug", za garnitury mebli oraz pp. Korzeniowskiemu, Kulerskiemu, Steinsaltzowi, Zarembie, Żmijewskiemu, którzy w szerokiej mierze przyczynili się do pełnego sukcesu składamy na tem miejscu serdeczne podziękowanie.

W imieniu artystów Sceny Pomorskiej **Komitet.**

—** KU UCZCZENIU wspomień poszczególnych formacji, tworzących się w czasie wojny światowej dla walki o niepodległość i w rocznicę stracenia ostatniego dyktatora powstania styczniowego Romualda Traugutta odbędzie się dnia 5 sierpnia uroczysty obchód

Dzień ten rozkazem P. Ministra Spraw Wojskowych został naznaczony jako dzień „Święta żołnierza".

4. VIII. odbędzie się capstrzyk, 5. VIII. pobudka, rewja, msza św., i defilada według programu jak dnia 14. VII.

Po południu 5. VIII. o godz. 15 pochód poszczególnych oddziałów z orkiestrami prze miasto na wybrzeże wiślane, gdzie o godz. 16 rozpoczną się gry i zabawy zorganizowane przez 64. i 65. pp.

Program zabaw: 1) Wyścigi, 2) Koło szczęścia, 3) Wyścig dwojkami, 4) marsz z nagrodami, 5) Wyścigi na rowerach, 6) Sztafety, 7) Ciągnięcie liny, 8) Strzelnica Japońska, 9) Menażerja, 10) Licytacja konia, 11) Tańce, 12) Bieg w workach z nagrodami, 13) Bieg z jajkiem, 14) Spinanie na słup po nagrodę, 15) Bicie garnków z nagrodami, 16) Skoki w dal i zwyż, 17) Bieg 100 metrów z nagrodami, 18) Rzut granatem; 19) Kiełbasa na wędce, 20) Gry balonem, 21) Popisy C. K. M., 22) Popisy L. K. M., 23) Ćwiczenia zręczności na przyrządach, 24) Zabawy i śpiewy kompanijne, 25) Strzelanie z konusów w miarę możności 26) Hippodrom, 27) Łódkowanie, 28) Huśtawki, 29) Wicek i Wacek, dwaj łobuzy.

Podczas zabaw koncert muzyki 64 i 65 p. p. Wstęp wolny. Dobrowolne datki będą użyte na cele sportowe.

Wszystkie władze, instytucje i mieszkańców Grudziądza zapraszam tak na uroczystości przedpołudniowe, jakoteż i popołudniowe zabawy żołnierskie.

W razie niepogody odbędą się zabawy w innym dniu.

Komendant Garnizonu (—) Ładoś, Generał Brygady.

—** **65 PUŁK PIECHOTY** urządza w sobotę, dnia 5 bm. **uroczystość żołnierska** na wybrzeżu Wisły koło Magistratu. Początek o godzinie 3-ciej po południu. Program zawodów, gier i zabaw żołnierskich jest następujący: 1. Bieg w workach z nagrodami, 2. Bieg z jajkiem z nagrodami, 3. Spinanie. 5. Skoki w dal i wzwyż, 6. Bieg 100 metrów z nagrodami. nie się na słup po kiełbasę, 4. Bicie garnków z nagrodami, 7. Rzut granatem, 8. Kiełbasa na wędce, 9. Ciąganie liny, 10. Gry balonem, 11. Popisy C. K. M., 12. Popisy L. K. M., 13. Ćwiczenia zręczności na przyrządach, 14. Zabawy i śpiewy kompantjne, 15.Strzelanie z konusów (w miarę możności). 16. Hippodrom, 17. Wyścigi na mułach, 18. łódkowanie. 19. huśtawki, 20. Wicek i Wacek, dwaj łobuzy.

Bufet na miejscu — orkiestra wojskowa 65 p. p. — Wstęp dla publiczności bezpłatny.

—** **KOŁO ZWIĄZKU INWALIDÓW WOJENNYCH w Grudziądzu** urządza **w sobotę,** dnia 5 sierpnia br. na sali Bazaru ulica Moniuszki i na sali Elizjum, ul. Lipowa **wielką zabawę latową,** na którą zapraszamy jak najgoręcej wszystkich obywateli miasta i okolicy. Początek o godz. 7 wieczorem — koniec o godzinie 5 rano. Wstępne bardzo umiarkowane. Dochód przeznaczony dla inwalidów i wdów wojen.

—** **ULGI KOLEJOWE NA ZLOT SOKOLI W POZNANIU.** Ministerstwo Kolei Żelaznych przyznało dla uczestników poznańskiego Zlotu sokolego 50 proc. zniżkę. Gniazda wykupią bilety na podróż do Poznania za pełną cenę taryfową, a na podstawie legitymacji złotowej otrzymają przy wyjeździe bilet powrotny bezpłatnie.

Wszystkim gniazdom przypominamy przy tej okazji obowiązek natychmiastowego nadesłania na adres: sokoli, Poznań, Zielone Ogródki, kwestjonarjusze złotowych, inaczej nie uzyskają ulg kwaterunkowych i t. d. Kierownicy drużyn winni przy przyjeździe do Poznania przedłożyć imienny spis członków swych drużyn, poświadczony podpisami prezesa i naczelnika. Czołem!

Przewodnictwo dzielnicy.

Z Pomorza.

—** **PELPLIN. (Kronika kościelna).** Przeniesieni zostali: Ks. wikary Grzemski w Żarnowicach do Starogardu, ks. administrator Zieliński w Rumji jako kuratus do Lniana, ks. wikary do Tylowa, ks. neopresbyter Brejski ustanowiony jako wikary w Grudziądzu, ks. neopresbyter Rahmel jako wikary w Żarnowicach, ks. neopresbyter Kłopocki jako wikary w Nowem.

—** **CHEŁMNO. (Straszny mord rabunkowy).** W środę przed południem napotkała pewna niewiasta w borze grubieńskim na trawą pokryte zwłoki i natychmiast uwiadomiła policję państwową w Chełmnie. Przodownik policji państwowej wraz z kilku posterunkowymi udał się na miejsce i stwierdził, że zachodzi tu zabójstwo i tak wobec tego że zwłoki zamordowanego, prócz notatnika, były ze wszystkiego ogołocone, — — **zabójstwo rabunkowe.** Postrzał w głowę spowodował śmierć natychmiastową. Z zapisków w notatniku przypuszczano, że zabity był obywatelem z Świecia św. Kwela, co się też i później potwierdziło. Św. K., wyjechał z Chełmna we wtorek po południu pod wieczór do wioski Klamry celem zakupu skór w rakarni powiatowej. Szosa do Klamrów wiedzie pod borem grubieńskim, i tam prawdopodobnie K. został napadniętym i zastrzelonym. Zwłoki wewlec czono w bór i obrabowano. Ohydny morderca okrył zwłoki trawą, ulotniwszy się z zdobyczą. Śledztwo w toku.

—** **TCZEW. (Koncert Skoczylasa).** Zapowiedziany na dzień 4-ty sierpnia b. r. koncert Kazimierza Skoczylasa artysty opery rosyjskiej (basa), odbędzie się nieodwołalnie dnia 6-go sierpnia b. r. w Tczewie w auli gimnazjum dzięki staraniom miejscowego Koła Polek pod przewodnictwem p. Starościny Dutkiewiczowej z Tczewa.

—** **GDAŃSK. (Zamordowanie robotnika).** Zamieszkali przy Schoenfelderweg nr. 23, robotnicy Cescheiski (lat 20) i Adolf Ohm (lat 5), idąc w piątek przez Radauerstrasse w Oruni, posprzeczali się, przyczem doszło do bójki na noże. Ohm zadał Ceschelskiemu kilka cięć nożem w ramię i brzuch, kładąc go trupem. Tegoż dnia wieczorem znalazła policja bezpieczeństwa przy Radaunerstrasse trupa C, i wszczęła dochodzenia. Aresztowany Ohm zeznał, że powodem bójki było to, iż C. chciał rzekomo oszukać Ohma przy sprzedarzy skradzionego przez nich roweru.

Z całej Polski.

—** **BYDGOSZCZ. (Aresztowanie).** Tutejsza policja śledcza ujęła niejakiego Natana W. właściciela domu przy ulicy św. Trójcy 12 c, podejrzanego o występek z §§ 116, 117 i 219 kodeksu karnego. Odstawiono go do aresztu śledczego więziennego.

—** **GNIEZNO. (Pożar).** W ubiegłym tygodniu o godzinie 16-tej uderzył piorun w stodołę gospodarza Wincentego Jaskulskiego w Piaskach (pow. witkowski). Stodoła spaliła się doszczętnie a wraz z nią wóz roboczy, maszyna do sieczki, maszyna do młócenia, dwie fury siana i 1 cielak.

—** **POZNAŃ. (Strajk pomocników gastronomicznych).** W dniu 1 bm. w Poznaniu wybuchł niespodziewanie strajk pomocników gastronomicznych. Niektórzy z właścicieli restauracyj zażądali aby pomocnicy przywdziewali zwyczajem przedwojennym fraki. Przeciwko żądaniom tym zaprotestowali pomocnicy w drodze strajku demonstracyjnego. Właściciele restauracji i cukierń poznańskich na nadzwyczajnem zebraniu powzięli uchwałę, mocą której zawieszają na przeciąg tygodnia w służbie tych pomocników gastronomicznych, którzy ulegając komendzie związkowej, nie stawili się do pracy. Zastępować ich będą w tym czasie studenci. Jednocześnie odbyli posiedzenie pomocnicy gastronomiczni, którzy postanowili powrócić do pracy. Spotkają się oni wszakże ze stanowczą uchwałą właścicieli restauratorów i będą musieli rozpocząć tygodniowe wywczasy przymusowe. Lokale przedstawiały we wtorek widok bardzo interesujący. Tu i ówdzie goście sami pełnili obsługę. W niektórych lokalach uczniowie byli wykonawcami życzeń gości i mieli z tego wielkie żniwo, gdyż przeciętnie wpłynęło do ich kieszeni odsetek po dziesięć do piętnastu tysięcy marek.

—** **WARSZAWA. (Pierwsza Polka-budowniczyni).** — Wydział architektonicznej politechniki warszawskiej po zdaniu chlubnie egzaminu ukończyła pierwsza kobieta p. Jadwiga Dobrzyńska, córka znanego lekarza dr. Władysława Dobrzyńskiego.

(Podejrzani atleci). — Od pewnego czasu po różnych miastach prowincjonalnych popisywali się trzej atleci: Serokin, Małomusa i Berg. Policja dowiedziała się, że to są jacyś podejrzani ludzie. Stwierdziła, że oni nielegalnie przybyli z Rosji. Atleci unikali skwapliwie spotkania się z policją. Pozostali dawaj zniknęli. Podejrzani są o szpiegostwo na rzecz Rosji.

(Ujęcie złodzieja kolejowego). — Przechodzący ul. Freta wywiadowca II komisarjatu, Rall zatrzymał Gdalę Kuczmachera, niosącego walizkę. Ponieważ zatrzymany dawał niejasne odpowiedzi, przeto Kuczmachera odprowadzono do komisarjatu, gdzie okazało się, że walizkę z rzeczami skradł on przed kilku godzinami Surze Langfus (z Lublina) — na dworcu głównym pociągów odchodzących. Z dalszego dochodzenia okazało się, że Kuczmacher niósł walizkę do pasera Hersza Mikanowskiego. Walizka, zawierająca rzeczy wartości 250 000 mk. znajduje się w II komisarjacie.

—** **ŁÓDŹ. (Straszny wypadek.)** Przechodzący torem kolejowym robotnik wydziału drogowego Jan Duk wpadł pod koła odepchniętego wagonu. Koła wagonu obcięły nieszczęśliwemu obie nogi. Duk po upływie kilku godzin zmarł nie odzyskawszy przytomności.

Sprawy społeczno-gospodarcze.

KOMUNIKACJA.

— **Aeroplub Rzeczypospolitej** przy współpracy wojskowych sfer lotniczych organizuje w okresie Targów Wschodnich pierwszy lot okrężny, przeznaczony wyłącznie dla lotników polskich. Prawdopodobna marszruta lotu okrężnego obejmować będzie linję: Warszawa—Kraków—Lwów—Warszawa. Lot okrężny na wspomnianej przestrzeni odbędzie się w ciągu jednego dnia. A. W.

PRACA.

—**Zjazd maszynistów kolejowych.** Dnia 28—29 lipca br. odbył się w Warszawie zjazd delegatów maszynistów kolejowych, pomocników i dyżurnych parowozowni, zorganizowanych w Związku Zawodowym Maszynistów Kolejowych (Z. Z. M.). Na zjazd przybyli delegaci w liczbie 130 z wszystkich miejscowości poszczególnych Dyrekcyj Polskich Kolei Państwowych Rzeczypospolitej Polskiej, łącznie z Górn. Śląskiem, przedstawiciele Ministerstwa Kolei Żelaznych, przewodniczący Sejmowej Komisji Komunikacyjnej poseł Rajca, przedstawiciele sejmowych klubów poselskich: Narodowej Partji Robotniczej, Polskiego Stronnictwa Ludowego i Chrześcijańsko-Narodowego Klubu Robotniczego oraz przedstawiciele Związku Kolejarzy Polskiego Zjednoczenia Zawodowego.

Na zjeździe uchwalono postulaty natury ekonomicznej, jako to: regulacji płac odpowiadającej rzeczywistemu położeniu ekonomicznemu, rewizji zaszeregowania maszynistów i dyżurnych, uregulowania poborów za wyjazd dla drużyn parowozowych w formie ryczałtu, wypłaty zaległych poborów za wyjazdy, przywrócenie praw emerytalnych, nabytych za byłych państw zaborczych, zaopatrzenie w razie nieszczęśliwego wypadku, przestrzegania ustawowego czasu pracy, oraz w sprawie poprawek projektu pragmatyki służbowej.

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz
Za redakcje: Izydor Średzki

Pożyczka 50 miljonów dolarów dla Polski.

Warszawa, 4 sierpnia (Tel. wł.) Rokowania w sprawie uzyskania dla Polski pożyczki w wysokości 50 miljonów dolarów na lat 30 posunęły się o tyle naprzód, że konsorcjum banków amerykańskich oświadczyło — jak donosi w liście do posła polskiego Radzikowskiego delegat finansowy Stanów Zjednoczonych na konferencji pokojowej w Paryżu, będący członkiem tego konsorcjum, iż delegacja konsorcyjna bawi obecnie w Berlinie, skąd przybędzie celem omówienia warunków pożyczki. Pragnie ona jak najprędzej doprowadzić rokowania do końca. — Jak wiadomo, zapoczątkował akcję tę b. minister Michalski; została ona przerwana wskutek przesilenia.

Krwawe starcia i zamachy w Rzymie.

Rzym, 3. 8. (Pat.-Havas) Strajk jest na ukończeniu. Wielu posłów fascistów pełni służbę w tramwajach przy motorach. Kilka tramwajów obsługiwanych przez fascistów, było przez komunistów ostrzeliwanych i obrzuconych kamieniami i ... [illegible]wanych. Doszło też do starć między fascistami a komunistami. Podobno jest wielu zabitych i rannych. W Medjolanie, w Genui, we Florencji i w Rawennie strajk tylko częściowo przeprowadzony. W Rzymie przed gmachem parlamentu wystawiono karabiny maszynowe.

Rzym, 3. 8. (Pat.-Havas) Jak donosi „Giornale d'Italia" do jadącego automobilem syndyka miasta Rzymu dano z tłumu kilka strzałów, które chybiły. Jedna z kul przebiła szybę samochodu.

Poincare udaje się do Londynu.

Paryż, 4. 8. (Pat.Havas) Poincare udaje się 7 sierpnia do Londynu.

Ewentualne stosowanie sankcji wobec Niemiec.

Paryż, 3. 8. (Pat.-Havas) „Journal" donosi, że planowane zarządzenia rządu francuskiego na wypadek odmownego stanowiska Niemiec będą stosowane stopniowo i odpowiednio do okoliczności. Sankcje będą miały charakter umiarkowany.

Obrady Rady Najwyższej w Londynie

Rzym, 3. 8. (Pat.-Havas) Minister spraw zagranicznych Schancer wyjeżdża w piątek do Londynu jako przedstawiciel Włoch na posiedzeniu Rady Najwyższej.

Gdańsk, 4. VII** (Tel. wł.) **Marka polska 11,20 — 11,30 dolary St. Zj. 720 —

Obwieszczenie!

Na podstawie tymczasowych przepisów wykonawczych do ustawy o monopolu tytuniowym ustanowiło Ministerstwo Skarbu z dniem dzisiejszym następujące ceny:

Nazwa	Gatunek	Cena detal. za 1000 sztuk włączn. opaski monop.
Papierosy z ustnikiem:		
Doktorskie	średni A	8.500.—
Dubec 15	„ A	8.500.—
Dubec 100	przedni B	10.000.—
Dessert	„ B	10.000.—
Baronesse	„ B	10.000.—
Dubec extra	„ A	12.000.—
Drosma	„ A	12.000.—
Mimoza	najprzedniejszy B	15.000.—
Mon plaisir	„ B	15.000.—
Bogatyr	„ A	18.000.—
Papierosy bez ustnika:		
Dubec d'or 4 płaskie	„ A	18.000.—
Esculape okrągłe	luksusowy B	20.000.—
Dubec d'or 6 płaskie z złotem	„ B	20.000.—
Dubec d'or 12 płaskie	„ B	20.000.—
Madros płaskie z złotem	„ A	25.000.—
Xam okrągłe	„ A	25.000.—

Na ceny detaliczne udzielamy przy jednorazowym odbiorze:
poniżej 50000 sztuk papierosów . . . . . 10% rabatu
50000 „ „ i więcej . 12% „

Poznań, dnia 1 sierpnia 1922.

Fabryka papierosów »DUBEC« M. Droste w Poznaniu.

Obwieszczenie.

Na podstawie tymczasowych przepisów wykonawczych do ustawy o monopolu tytuniowym ustanowiło Ministerstwo Skarbu z dniem dzisiejszym następujące ceny:

NAZWA	GATUNEK	CENA ZA SZTUKĘ (włącznie opaski monopolowej)
Papierosy z ustnikiem:		
Nazir	średni A	8,50 mk.
Noblesse	średni A	8,50 „
Witold	przedni B	10,00 „
Sefer Basza 3½	przedni A	12,00 „
Duel	przedni A	12,00 „
Sefer Basza 5	najprzedniejszy B	15,00 „
Swojskie	najprzedniejszy B	15,00 „
Morus z/u.	luksusowy B	20,00 „
Papierosy bez ustnika:		
Kiejstut	najprzedniejszy A	18,00 mk.
Boy	najprzedniejszy A	18,00 „
Morus b/u.	luksusowy B	20,00 „
Kairo	luksusowy A	25,00 „
Tytunie krajane:		
Drama	przedni	za kg. 10,000 mk.
Cavalla	najprzedniejszy	„ „ 13,000 „

Na ceny detaliczne udzielamy rabatu:
detalistom (t. j. odbierającym jednorazowo mniej niż 50 000 sztuk) 10%
hurtownikom (t. j. „ „ mniej niż 50 000 szt. i więcej 12%
na tytunie krajane 5%

Poznań, 1 sierpnia 1922 r.

Fabryka Papierosów „PATRIA"
Ganowicz & Wleklinski
Tow. Akc. 2516

POWRÓCIŁEM

i przyjmuję chorych od 8-mej do 11-tej przed południem i od 3-iej do 5-tej po południu. [2513

Radca sanitarny Dr. Jacob
Grudz. Plac 23 Stycznia 21. Tel. 562.

Osiadłem jako

adwokat

przy sądach
Okręgowym i Apelacyjnym w Toruniu.
KANCELARJA moja znajduje się
przy ul. Chełmińskiej 4. tel. 530.
Dr. jur. Ossowski
adwokat
2521 (dawniej w Chełmnie)

KINO KORSO

4 dni. **Program rekordowy.** 4 dni.

I.
ZAWIEDZIONA
Wzruszający dramat życiowy w 5 akt

II. (2518
DOPIĘŁA SWEGO
komed. wzbudz. salwy śmiechu w 3 akt

Ostrzeżenie!

W nocy na 3 sierpnia pomiędzy 3 a 4 godziną **zbiegła** mi klacz kasztanowata, z czarnemi pętlicami u zadnich nóg i blizną, 170 cm wysoka. Ostrzega się przed kupnem. Oddawca otrzyma wysoką nagrodę.

WIESJAHN, Ostrowo 2907
pow. Wąbrzeźno

Kino-Apollo-Variete

Dziś począwszy
III. serja III. serja
wspaniałego amerykańskiego filmu:
p. t. Władczyni Dżungli
Ogromne powodzenie wodzi w wspaniałym filmie.

KINO ORZEŁ

Tylko do poniedziałku sensacyjny film amerykański:
WŁADCZYNI DŻUNGLI
I. serja.
W sobotę wielkie przedstawienie dla dzieci.
Początek o godzinie 5-tej.
Ceny dla dzieci: Balkon 150, I. miejsce 100, II. miejsce 50
2519) **DYREKCJA.**

Hurtownia Wyrobów Tabacznych
F. Wojak & Ska
Telefon 93. **Grudziądz,** ul. Klasztorna 3.
poleca odsprzedającym [2884

CYGARA

w wielkim wyborze, po bardzo niskich cenach. Poleca się zwierzeniu składnicy.

Cenniki na żądanie.

Przedzierżawienie polowania.

Dnia 21 b. m. o godz. 10 przed południem odbędzie się w Urzędzie Sołeckim gminy Rudnik (2856

przedzierżaw. polowania rudnickiego.
Gmina Rudnik.

Uprasza się uczestników licytacji wojsk. koni 10 grudnia 21 r. o podanie swych adresów, przeważnie tego pana, który się interesował koniem kasztanem, gwiazdka, tylne nogi białe i chciał go odkupić od nabywcy za odstępnem 25000 mk. Sprawa bardzo ważna tak że obowiązkiem każdego obywatela, który coś wie o tej sprawie, wystąpić, choćby to było mniej przyjemnym, a to w obronie **sprawiedliwości.**
Adresować: **Strzemięcin, H. Domański.**

Osiński

powiat. lekarz weterynaryjny.
Grudziądz, ul. Sobieskiego 15 I
2903

Poszukuje się zaraz lub później

ekspedjentów

i

ekspedjentek

do składu
konfekcji damskiej i męskiej
jako i buchalterji.

Zgłoszenia z dołączeniem fotografji lub osobiście uprasza

Szmechel i Rozner
(dawniej Saski interes hurtowny).
Uczennice i uczniowie mogą się zgłosić.
2520

Najuporczywszy [2834A
ból głowy i migrenę
usuwają proszki z kogutkiem
„MIGRENO NERWOSIN"
Sprzedają wszystkie apteki i drogerje.
HURT. Umbreit & Co, Poznań

Meble

na 3 pokoje z powodu wyprowadzki na sprzedaż. Nadgórna 48, III. piętro na prawo. (2899

---

7 pok. mieszkanie
przy Placu 23 Stycznia
zamienię
na mieszkanie skł. się z 5 pokojów. Zgł. Plac 23 Stycznia 4/5 I. [2901

3-4 pokoi

z kuchnią w pobliżu ul. Rządowej **poszukuje** TARTAK ul. Rządowa Telefon 247. [2886

Poszukuje się

mieszkania

3 do 4 pokoi, za dobrem wynagrodzeniem. Zgłoszenia do Głosu Pomorskiego pod nr. 2885.

Poszukuję

mieszkania

1—2 pokoje z kuchnią. Pośrednictwo wynagrodzę. Oferty do Gł. Pomorsk. pod nr 2894

Kto zamierza

prędko, rzetelnie i korzystnie sprzedać, wynająć lub zamienić swą kamienicę, dużą czy mniejszą (2897
interes
gospodarstwo
dobra rycerskie
fabrykę
cegielnię
mleczarnię
młyn
piłę
las
stolarnię
kuźnię
piekarnię
rzeźnictwo
warsztat i t. p.

Uskuteczniam zamianę na Pomorzu, w Poznańsk., na G. Śląsku w Polsce, W. M. Gdańska, Pr. Wsch. i Niemcz.

niechaj się z całem zaufaniem zgłosi do biura komisowego i pierwszej centrali zamiany
J. Dejewski, Grudziądz
Sienkiewicza 6, prt.

Urządzenie kuchenne
i inne rzeczy tanio na sprzedaż (2888
Młyńska 4, I. p. lewo.

Sprzedaże

MEBLE kuchenne na sprzedaż.
Kościuszki 17 dom podw.
2891

ROWER dobrze utrzymany, z nowemi oponami, na sprzedaż 3 maja 39, sklep miejski. (2892

Prawie nowy
granatowy
damski kostjum
wielkość 42 - 44 do sprzedania. Strzelecka 9 III. piętro na pr. (2895

Pianino

i maszyna do szycia na sprzedaż. (2883
Forteczna nr. 6, part. pr.

Udzielam
lekcje
języka francuskiego
Zgłosz. do Głosu Pom. pod nr. 2902

Dobbermann
suka rasowa
bardzo czujna
na sprzedaż. ulica Lipowa 1, II. pr. (2526

---

10 murarzy
6 czeladników ciesielskich
jako i uczni
dla obydwu zawodów poszukuje (2893
Franciszek Mansfeld
przeds. ęb. budowlane
Grudziądz
Plac 23 Stycznia 4/5.

Poszukuję [2898
czeladnika krawieckiego
na duże sztuki
WŁ. PLONA,
mistrz krawiecki,
ulica Rządowa nr. 5.